NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, środa 31 maja 1922. Nr. 143.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględniono.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru **30 M.**

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 700·—. kwart. 2100 — M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 800·— „ 2400·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 850·— „ 2550·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 1000·—, „ 3000·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk.. wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 100 Mk
Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Ciągłe wojenne przygotowania imperyalistów sowieckich.

Hannower. PAT. Wszechrosyjski wydział wykonawczy sowietów odroczył debatę nad rozbrojeniem armii czerwonej z powodu niedostatecznych wyników konferencyi genueńskiej.

Hannower. PAT. (Radio). Trocki został mianowany chorążym komunistycznej szkoły wojennej. Miał on się wyrazić, że jeszcze **w tym roku musi czerwona armia wykazać swą siłę i gotowość bojową.**

---o-o---

Poważna rola Niemiec dla Rosyi.

Berlin. (AW) Bawiący obecnie w Berlinie Litwinow oświadczył dziennikarzom, iż rola **Niemiec w odbudowie gospodarczej Rosyi nie jest tak małą, jak to stara się przedstawić Lloyd George w ostatniej swej mowie.** Znaczenie niemieckiego przemysłu dla Rosyi jest tem większe, że Rosya potrzebuje kredytu na towary.

Co do konferencyi hagskiej Rosya wita z radością współudział Ameryki o ile Ameryka zrezygnuje z dyktowania ustaw Rosyi. Jeżeli Ameryka nie zrezygnuje z tego, w takim razie zdaniem Litwinowa **Ameryka odegra w Hadze taką samą rolę haniebną jak Francya w Genui.**

Rząd niemiecki odkłada dyskusyę nad traktatem ros.-niemieckim.

Hannower. PAT. Obrady niemieckiego ministeryum spraw zagranicznych nad ratyfikacyą traktatu w Rapallo nie przyniosły dotąd pozytywnego rezultatu. **Sprawa będzie poddana pod obrady plenum Reichstagu prawdopodobnie dopiero po świętach.**

Obrady nad rezultatami konfer. genueńskiej w Warszawie.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Dziś przed południem obradowała Rada ministrów pod przewodnictwem prem. Ponikowskiego. Pierwsza część posiedzenia uznana za tajną, poświęcona była sprawozdaniu min. Skirmunta o konferencyi genueńskiej.

Min. Skirmunt przedstawił głównie treść swego przemówienia, które wygłosi jutro w Sejmie o rezultatach genueńskich.

Druga część posiedzenia, w której wzięli też udział niektórzy podsekr. stanu, poświęcona była sprawom administracyjnym.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Dziś przyjął Naczelnik Państwa ponownie na dłuższej audyencyi min. Skirmunta, który zapoznał Naczelnika Państwa z działalnością delegacyi polskiej w Genui.

Narady z posłem czeskim.

Warsazwa. (M. Tel. wł.) Poseł czesko-słowacki w Warszawie p. Maksa wyjechał dziś do Pragi. Celem podróży jest konferencya z Beneszem w sprawie wyniku konferencyi genueńskiej. Przed wyjazdem odbył poseł Maksa konferencyę z min. Skirmuntem. Maksa wraca do Warszawy 3. czerwca.

Komedya wyborcza na Węgrzech.

Budapeszt. (AW) Urzędowo donoszą: Pierwszy dzień wyborów Zgromadzenia Narodowego przyniósł wynik w 141 powiatach na prowincyi i zakończył się stanowczem zwycięstwem rządu. Prawica „karlistyczna" poniosła zupełną klęskę. Socyalna demokracya osiągnęła prawdopodobnie nieznaczną ilość mandatów. Aż do godziny 10-tej wieczorem wybrano 74 posłów rządowych i 6 opozycyonistów, w 18 powiatach nastąpi wybór ścisły. Z 43 powiatów brak jeszcze wyników. Porządek dotychczasowy nigdzie nie zakłócony. W Budapeszcie i części prowincyi nastąpi dalszy wybór 103 posłów dnia 1 czerwca. (Znamy warunki, jakie rząd węgierski przygotował sobie dla akcyi wyborczej, pamiętamy bezwzględność z jaką hr. Bethlen przeforsował swój projekt ordynacyi wyborczej, reakcyjnej do tego stopnia, że nawet w sejmie węgierskim nie znalazło się dlań większości, nie zdumiewa nas więc „zwycięstwo" kandydatów rządowych. W każdym razie zasada „demokratyzmu" zachowana, komedya składnie została odegrana. — **Red.**)

---o-o---

Rokowania handlowe polsko-austryackie rozpoczną się 1-go czerwca.

Wiedeń. PAT. Korrespondenz Herzog donosi z wiedeńskich kół polityczno-handlowych, że rokowania austryacko-polskie w sprawie traktatu handlowego będą prawdopodobnie rozpoczęte w dniu 1 czerwca w Warszawie.

---oo---

Układ handlowy angielsko-litewski.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Kowna, że w tych dniach została tam podpisana umowa handlowa pomiędzy Anglią a Litwą.

Nowe kredyty Anglii dla handlu eksportowego.

Leafield. PAT. (Radio). Angielski departament handlu i przemysłu zapowiada nowe znaczne kredyty exportowe. Prasa handlowa wita z zadowoleniem tę politykę.

---o---

Jak posłowie pojmują obowiązek płacenia daniny.

Warszawa. (M. Tel wł.). Poseł Śliwiński z grupy Stapińskiego, przedsiębiorca budowlany, winien był zapłacić daninę w wysokości 1 miliona 400 tys. mk i karę za opóźnienie 225000 mk. Poseł Śliwiński dwukrotnie odmówił zapłaty tej sumy i w słowach obelżywych odezwał się do funkcyonaryusza policyi, wobec czego tenże zameldował o przebiegu sprawy przełożonemu, który z kolei zwrócił się do marszałka Sejmu z prośbą aby zmusił opornego posła do podporządkowania się prawu.

Kupiectwo żydowskie.

Kraków, 30 maja.

(is) Kupiectwo żydowskie w Polsce jest siłą: siłą liczebną, gospodarczą i last not least — polityczną. Przysłowiowa ruchliwość, rzutkość, pomysłowość, energia i inteligencya kupiectwa żydowskiego od wieków jest tym czynnikiem, który nie tylko gospodarstwo Polski, ale i znacznej części Europy i Ameryki ze stanu prymitywnego zastoju dźwignął na wyżyny bogactwa i stał się dla państwa nie tylko główną ostoją skarbca państwowego, ale punktem wyjścia dla skutecznej konkurencyi na międzynarodowych rynkach zbytu. Nawet w carskiej Rosyi, która Żydom wzbroniła wstępu poza 25 guberniami strefy osiedlenia — kupcy pierwszej gildyi mieli wstęp i prawo pobytu na terenie całej Rosyi. Naturalnie nie z sympatyi cara do tej części Żydów, ale w uznaniu ich wysokiej wartości dla państwa. Już jednak ostatnie lata ery carskiej, począwszy od osławionego Stołypina zaczęły zawracać z drogi „uprzywilejowania" kupiectwa żydowskiego, pojawiać się bowiem zaczęły wnioski o nacyonalizacyi handlu rosyjskiego, w szczególności banków rosyjskich. Stało się to w chwili, gdy rząd carski nabrał „przekonania", że kupiec żydowski (podobnie jak rękodzielnik) spełnił już swoją funkcyę gospodarczą, nauczywszy Rosyan handlu i przyswoiwszy im to minimum wiedzy i doświadczenia, jakie potrzebne jest, by „stanąć na własnych nogach".

Wszędzie i zawsze powtarzała się ta sama tragedya najsilniejszego stanu żydostwa — kupiectwa. Usunąć w pocie czoła rumowiska, zbudować na ich miejscu wspaniały gmach gospodarstwa państwowego, a z wdzięczności — zamiast zgodnej współpracy dla dobra państwa, — bojkot, rugowanie, ustawy wyjątkowe i wyrzucenie z gmachu krwią i potem zbudowanego — oto los kupiectwa żydowskiego.

W Polsce nie dzieje się inaczej. Po dzień dzisiejszy napotykamy publicystów polskich, którzy gotowi Kazimierzowi Wielkiemu odebrać tytuł „Wielkiego" nie mogąc mu przebaczyć wpuszczenia Żydów do Polski, czynu, który się do dziś dnia „mści" na Polsce.

Nie znalazł się jednak dotąd, i kto wie, czy się znajdzie w Polsce publicysta czy ekonomista, któryby, wolny od wszelkiego zoologizmu narodowego, objektywnie ocenił i uznał te nadzwyczaj doniosłe zasługi, jakie kupiectwo żydowskie położyło i kładzie około podniesienia gospodarstwa ziem polskich, bogactwa państwowego i jego potęgi. (Nawet antysemickie Niemcy znalazły swego Sombarta). Są natomiast poważni publicyści, którzy tomy poświęcają takim problemom jak: „Mord rytualny na ziemiach Polski", na seryo traktując swój temat.

Publicystyka i nauka rozmyślnie zaciera olbrzymie historyczne i aktualne znaczenie kupiectwa żydowskiego dla gospodarstwa Polski, aby wyrwać z duszy polskiej wszelką myśl współżycia i współpracy wszystkich obywateli na pozycyach, stworzonych ręką i mózgiem żydowskim. Konstruuje się teorye o „panowaniu Żydów nad światem" (ostatnio p. Bartoszewicz w artykule „Polityka interesu narodowego" na łamach „Przeglądu Wszechpolskiego"), aby wpoić społeczeństwu polskiemu wiarę w zachłanność żydowską, w chwili, gdy to żydostwo walczy obronnie o nagi byt migrując z kraju do kraju w tak potwornych rozmiarach, jakich nie zna historya żadnego narodu.

Konstruuje się teorye o niższości etycznej kupiectwa żydowskiego, w chwili, gdy wśród kupiectwa „narodowego" wykwitają takiesame a często i stokroć gorsze i liczniejsze miazmaty, paskarstwa i „Dojlidy". Własne, rodzinne, rozwojowe paskarstwo jest bowiem osłonięte sankcyą „interesu narodowego", a cudze, choćby i sporadyczne, — wyolbrzymia się do rzędu nieszczęścia państwowego i immanentnej psychologii żydowskiej.

Skargi słychać zewsząd na bojkot gospodarczy Polski ze strony Niemiec, Czechosłowacyi, Anglii, zatem obcokrajowców, a wewnątrz kraju — propaguje się konsekwentny bojkot wobec własnych obywateli, choćby ze szkodą państwa rzeczywistą, jakkolwiek nie przyznawaną.

Przez lat 15 począwszy od czasów proklamowanego bojkotu po wyborze Jagiełły, aż po dzień dzisiejszy kupiectwo żydowskie wobec tej rosnącej z każdym dniem fali bezwzględnej agresywności ze strony społeczeństwa polskiego i jego eksponentów, kupiectwo żydowskie w Polsce znajdowało się w stanie dezorganizacyi. Dezorganizacyę tę podtrzymywały dwa czynniki: po pierwsze: wiara kupiectwa żydowskiego, że przecież ro zum zwycięży nad szowinizmem i utoruje wśród społeczeństwa polskiego drogę ustawicznym żądaniom kupiectwa żydowskiego, że w sprawach gospodarczych i zawodowych nie powinny w imię interesu państwa istnieć odrębne organizacye narodowe czy wyznaniowe a po drugie: lęk kupiectwa żydowskiego przed organizowaniem się, wyrosły z dalszej obawy, że obronna organizacya napiętnowaną będzie jako organizacya — zaczepna.

Dziś po 15 latach znikła prawie że zupełnie wiara a lęk ustąpił wobec twardej konieczności i bojkotu bez pardonu, który zmusza do porzucenia teoryi i obrony nagiego życia.

Dosłownie nagiego życia. Kto nie wierzy, niech wejrzy w warunki bytu Żyda małomiasteczkowego, gnębionego i prześladowanego, duszącego się i walczącego o oddech jak astmatyk.

Na wszystkich Zjazdach partykularnych kupiectwa żydowskiego w Polsce, we wszystkich jego organizacyach lokalnych od lat słyszeć się daje wołanie pod adresem kupiectwa polskiego: złączmy się w imię potrzeb i interesów zawodowych dla dobra państwa, które pomoglismy zbudować, któremu razem ramię przy ramieniu służyć chcemy, tępiąc złe i szkodliwe objawy bez względu na to, czy są „polskie" czy „żydowskie".

Wszystkie te wołania spotkały się z oficyalnem: nie! Nie brak było rozsądnych głosów wśród kupiectwa polskiego (np. na ostatnim Zjeździe), ale głosy te ginęły, bo kupiectwo polskie nie jest organizacyą zawodową tylko, ale i polityczną, najczęściej endecką. I tu leży trudność porozumienia, którego tak bardzo pragnęło i pragnie kupiectwo żydowskie.

To też dziś kupiectwo żydowskie Polski nie miało innego wyjścia, jak to, jakie znalazło na ostatnim Zjeździe w Warszawie: stworzenie Centralnego Związku Kupców Charakterystycznem dla uchwał tego Zjazdu jest paragraf 1 projektowanego statutu:

„W celu skutecznej obrony interesów handlu i przemysłu oraz skoordynowania działalności istniejących organizacyi kupiectwa żydowskiego tworzą się powiatowe oddziały z Centralą Związku Kupców na czele".

O obronę interesów handlu i przemysłu w ogóle zatem chodzi a nie tylko o obronę handlu i przemysłu żydowskiego, a środkiem do tego jest „skoordynowanie działalności i istniejących organizacyi kupiectwa żydowskiego. Szowinizmowi bojkotowemu — przeciwstawia kupiectwo i przemysł żydowski nawet w tej chwili, gdy nienawiść „Rozwoju" jak chwast strzela w górę na bagnisku bojkotowem — interes handlu i przemysłu wogóle, interes państwa, a nie interes grupy narodowej.

I jeszcze jedno charakteryzuje zjazd ostatni, wskazując jak silne zaszły zmiany w psychice tej najoportunistycznej części żydowstwa, jakiem było kupiectwo. Uchwalono obronę interesów kupiectwa w przyszłym Sejmie oddać w ręce posłów „uznających platformę narodowo-żydowską". Uchwalił to Zjazd, — zwołany z inspiracyi, pod egidą asymilantów, „neoasymilantów" i tzw. „niezawisłych Żydów", bo kupiectwo żydowskie w lwiej części zrozumiało nareszcie, że bronić Żyda potrafi czasem i asymilant, bronić — **Żydów** tylko Żyd czujący i myślący narodowo.

Zrozumiało snać nareszcie prawdę tę i żydostwo polskie. Bronić narodu — może tylko naród, a nie ta jego część, która pragnie jego zaniku.

Porozumienie gospodarcze, którego z kupiectwem polskiem nie osiągnęło zdezorganizowane kupiectwo żydowskie, osiągnie może żydowskie kupiectwo — silne i zorganizowane.

Oby jak najprędzej! Oto nasze życzenie po zjeździe warszawskim.

Trudności handlowe na rynku łódzkim.

Łódź. PAT. W ubiegłym tygodniu dokonywano dość wielkich tranzakcyj, chociaż w warunkach niezmiernie ciężkich. Główną przyczyną trudności handlu stanowi brak gotówki na rynku wewnętrznym. Ruch panował bardzo słaby, a to z powodu znacznej nadprodukcyi. Dokonywano tranzakcyj jedynie z kupcami zagranicznymi. Eksport ostatnio zmniejszył się znacznie. Wełna nadal pozostaje jeszcze martwym objektem. Zupełnie odrębne stanowisko zajmuje na rynku łódzkim przędza. Ostatnio zdrożała przędza o 30%, a mimo to tendencya jest w dalszym ciągu zwyżkowa. W przmyśle po ostatniej akcyi ekonomicznej robotników praca idzie zupełnie normalnie.

Sprawa Wilna w Sejmie litewskim

Wilno. (A. W) Na uroczystem posiedzeniu sejmu litewskiego w Kownie z okazyi jego dwuletniego jubileuszu prezydent sejmu Stulgiński wygłosił przemówienie w sprawie wileńskiej. Oświadczył on, że Litwa nie zrzeknie się swoich pretensyi do Wilna, aż do ziemi wileńskiej i zapowiedział dalszą walkę z Polską o Wileńszczyznę. Na zakończenie swego przemówienia Stulgiński zapewnił, że po przyłączeniu Wileńszczyzny do Litwy kowieńskiej otrzyma ona autonomię ze względu na warunki miejscowe.

Opóźnienie objęcia G. Śląska.

Warszawa. (A. W) Z powodu trudności, jakie się wyłoniły w pertraktacyach co do terminu objęcia G. Śląska przez władze polskie i wobec konieczności przezwyciężenia tych trudności, wojska polskie wkroczą na G Śląsk prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca br.

Nowela do podatku dochodowego.

Odrębne opodatkowanie dochodu z pracy. — Podwyższenie minimum egzystencyi i obniżenie stawek podatkowych. — Wprowadzenie podkomisyi szacunkowych. — Przyspieszenie terminów płatności podatku dochodowego.

Kraków, 30 maja.

Nowela do podatku dochodowego z 4 kwietnia **br. wprowadziła** kilka zasadniczych zmian co do **wysokości** i wymiaru tego podatku, począwszy **już** od roku podatkowego 1922. Wobec bliskiego **już** terminu, składania fasyj i zapłaty połowy **podatku***), ważnem jest zapoznanie się z donioślejszemi postanowieniami tej noweli.

Zasadniczą zmianą, jaką wprowadziła ta ustawa, **jest** ścisłe rozróżnienie między dochodami **z pracy**, tj. z uposażeń służbowych, emerytur i **wynagrodzeń** za pracę najemną, a wszystkiemi innemi źródłami dochodu.

Wysokość podatku od dochodu z pracy i sposób **wymiaru** tego podatku są też zupełnie inne niż od **innych** dochodów. I tak wolne od podatku minimum egzystencyi wynosi tu 300,000 mk., zaś przy **dochodzie** rocznym:

300,000—480,000	mk.	wynosi podatek 0,2%
480,000—720,000	mk.	wynosi podatek 0,3%
720,000—1,000,000	mk.	wynosi podatek 0,4%
1,000,000—1,800,000	mk.	wynosi podatek 0,6%
1,800,000—2,400,000	mk.	wynosi podatek 1%
2,400,000—3,000,000	mk.	wynosi podatek 1,7%
3,000,000—3,600,000	mk.	wynosi podatek 2,5%
3,600,000—4,000,000	mk.	wynosi podatek 3,5%

O ile dochód roczny z pracy jest wyższy od 4,000,000 mk., to podatek wymierza się, według (wyższych) norm, odnoszących się do pozostałych źródeł dochodowych.

Służbodawcy obowiązani są potrącać podatek, przypadający na zajęte u nich osoby, **przy każdorazowej wypłacie wynagrodzenia** i wpłacać potrącone w ciągu miesiąca kwoty do dni 14 do właściwej kasy skarbowej, przedkładając równocześnie wykaz potrąceń. W razie nie wpłacenia w terminie podatku, będzie on przymusowo ściągnięty od służbodawców wraz z 2 proc. miesięcznie odsetek zwłoki i kosztami egzekucyjnemi.

Pracownicy mają prawo w ciągu 30 dni wnosić zażalenia przeciw nieprawidłowemu potrąceniu podatku do władzy podatkowej I. instancyi.

Co należy uważać za dochód z pracy, wyjaśnia bliżej rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu. Należą tu mianowicie wszelkiego rodzaju wynagrodzenia pieniężne lub w naturze, jakie pracownik uzyskuje od służbodawcy ze swego stosunku służbowego lub z tytułu najmu pracy. Nie należą tu natomiast wynagrodzenia za pracę, które nie wytwarzają stosunku zależności do pracodawcy a więc np. wynagrodzenia za roboty na zamówienie, dalej płace od sztuki, o ile pracownik nie jest zajęty w zakładzie pracodawcy, napiwki portyerów, kelnerów itd.

Dalszą zmianą wprowadzoną przez nowelę jest podwyższenie minimum egzystencyi dla wszystkich innych dochodów i obniżenie stawek podatkowych. Odtąd więc będzie **wolnym od podatku dochód roczny, nie przekraczający 180,000 mk.** bez względu na miejscowość. Przy dochodzie 180—200,000 mk. wynosi obecnie podatek 1000 mk., przy dochodzie 1 miliona mk. — 9,240, przy 2 milionach 33,600 mk., przy 4 milionach — 180,600 mk., zaś przy 20 milionach — 5 milionów. Skala podatkowa wzrasta zatem w silnej progresyi od 0,5 proc. do 25 proc.

Ważnem jest postanowienie, że koszty wyżywienia członków rodziny, stale pracujących w gospodarstwie rolnem lub leśnem albo też w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem podatnika, wolno zaliczyć do kosztów osiągnięcia dochodu czyli wolno je potrącić z dochodu brutto.

Do podatku dochodowgo, nie mogą związki komunalne (gminy itd.) ustanawiać żadnych dodatków.

Trzecią ważną zmianą jest zaprowadzenie **podkomisyj szacunkowych** w każdej gminie wiejskiej a w razie potrzeby również w małych miasteczkach i poszczególnych dzielnicach miejskich. Zadaniem tych podkomisyj jest przyjmowanie ustnych zeznań podatkowych od osób, których główny dochód płynie:

a) z gruntów, nie przekraczających 30 ha;

b) z przedsiębiorstwa handlowego, opłacającego zasadniczy podatek przemysłowy według IV. i V. kategoryi wszędzie i według III. kategoryi w miejscowościach III. i IV klasy;

c) z zakładu rzemieślniczego lub przemysłowego VIII kategoryi lub wolnego od zasadniczego podatku przemysłowego;

d) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z 4 izb.

Osoby te mogą wprawdzie wnosić pisemne zeznania podatkowe do podkomisyj szacunkowych, nie są jednak do tego zobowiązane lecz wystarcza wniesienie do tych podkomisyj zeznania ustnego. Podkomisye szacunkowe przyjmują te zeznania, stawiają wnioski, co do wysokości dochodu wyliczonych wyżej osób, zamieszkałych w ich okręgu i przesyłają zebrany materyał komisyi szacunkowej.

Z dalszych postanowień noweli zasługują jeszcze na uwagę następujące:

Ciążący dotychczas na służbodawcach obowiązek składania corocznego władzy skarbowej wykazu osób zajętych u nich w ciągu roku, został zniesiony.

Termin zapłaty podatku dochodowego został przesunięty i to na niekorzyść. Wyliczone wyżej osoby, które mają prawo wnosić ustne zeznania podatkowe, płacą cały podatek 1 listopada roku podatkowego. Wszystkie inne zaś osoby mają zapłacić **połowę podatku, przypadającego od zeznanego przez nie dochodu, przed złożeniem zeznania o dochodzie**, a dowód zapłaty dołączyć mają do zeznania (fasyi). Resztę zaś podatku **zapłacić** mają do 1 listopada, jeśli zaś do tego czasu **nie** otrzymały nakazu płatniczego, to w ciągu 30 dni od otrzymania tego nakazu. **Odsetki zwłoki od zaległej kwoty podatkowej wynoszą obecnie 2 proc.**

Rozważając całość zmian, wprowadzonych nowelą, widzimy w niej z jednej strony dążność do przystosowania się, do zmienionych stosunków walutowych i łagodniejsze traktowanie dochodów płynących z pracy (dlaczego jednak tylko najemnej?), zgodnie z zasadami przyjętemi na Zachodzie, z drugiej zaś strony dążność do uproszczenia i udogodnienia manipulacyi wymiarowej i do rychlejszego wpływu **podatku do kas skarbowych.**

Dr. Beno Seiden.

*) Charakterystycznem jest, że tak ważne rozporządzenie, jak przesunięcie terminu składania zeznań dla osób fizycznych na 1 lipca, nie zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw, lecz tylko w nieurzędowym dziale „Monitora Polskiego“!

ECHA POLITYCZNE.

Po mowie Lloyd George'a.

GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ.

Prasa londyńska żywo zainteresowała się ostatniemi mowami Lloyd George'a, zaopatrując je w liczne komentarze.

„Daily Telegraph“ pisze: „Lloyd George jest przywódcą politycznym o nadzwyczajnej zręczności, lecz nie jest ani nadczłowiekiem ani cudotwórcą i dlatego nie zdoła osiągnąć rzeczy niemożliwych. To, co zdziałał w Genui, jest więcej niż mógłby inny mąż stanu na jego miejscu. Zmusił narody do pokoju w chwili, gdy mu zagrażało poważne niebezpieczeństwo. Położył fundamenta pod gospodarczą i finansową odbudowę opartą na zdrowych i praktycznych podstawach. Naród angielski jest w ogólności zadowolony, mało więc ma cierpliwości do zajmowania się tymi, którzy walczą z ministrem jedynie dlatego, że zainicyował plan pełen nadzwyczajnych trudności i przeprowadził go w tak krótkim czasie, jak tylko na to okoliczności pozwalały“.

Sprzyjający rządowi „Daily Chronicle“ pisze: „Niezupełne osiągnięcie celów w Genui zajmuje w naszej myśli politycznej niepoślednie miejsce. Anglia nie może jednak pozwolić na ukształtowanie się takiej Europy, którąby w większości niezdolną być miała do uzdrowienia świata. Genua każe nam wrócić do naszego politycznego ideału. Ten sam idealizm, który kazał nam brać udział w wojnie, każe nam teraz walczyć o pokój. A więc dzieło na pół skończone musi być dalej kontynuowane, aby później dojść do tryumfu niepołowicznego“.

„Morning Post“, która w ostatnich czasach gwałtownie napadała na Lloyd George'a — pisze: „Jeżeli Lloyd George przyznaje, że współpraca z Francyą jest podporą pokoju europejskiego, to dlaczego nie stara się stworzyć przymierza z Francyą? Według dzisiejszego stanu rzeczy, Francya i Anglia, które podpisały traktat wersalski, powinny teraz traktat ten doprowadzić do realizacyi przez serdeczne współżycie z Francyą pod warunkami zapewnionymi tylko formalnym aliansem“.

„Daily Express“ uważa, że Anglia powinna się jaknajszybciej usunąć z europejskiego wirwaru i przerzucić swą inteligencyę i energię w praktyczne sfery handlowe. Rynki rosyjskie nie będą w chwili obecnej normalnym terenem zbytu, a niemieckie rynki może również nie przedstawiają poważnych przeszkód“.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

„Temps“ pisze o mowie Lloyd George'a: „Należy podkreślić z wielką uroczystością wypowiedziane słowa Lloyd George'a, że jest gotów do

M. SPEKTOR.

Bogaty Wujaszek.

7 Dokończenie.

Życzenia Chaim Chajkla zrobiły na wuju bardzo korzystne wrażenie, a kiedy usiadł na miękkiej kanapie, stojącej w dużym salonie, napawał się radością, rozmyślając o biednym krewniaku:

— Jacy wierni, uczciwi i prawi są mieszkańcy małych miast.

Ja czuję, że życzenia jego płynęły z głębi serca.. Nie tak ludzie wielkomiejscy, pełni obłudy i fałszu.

———o———

Wesoły przyszedł Chaim Chajkel na dworzec kolejowy, wybrał sobie miejsce w jednym z wagonów i umieściwszy swój tłumoczek usiadł na ławie. Przez całą godzinę z przyjemnością słuchał turkotu wozów; zgrzytanie kół było dlań miłą muzyką. Powoli jednak wesołość jego zaczęła ustępować. Ze zmianą usposobienia i zgrzyt kół przyjął inną zupełnie melodyę.. Nagle, sam nie wiedząc dlaczego, podskoczył ze swego miejsca:

— Co. Co zrobiłem...

Przez długą chwilę patrzył na swój tłumoczek, jak na „zakazany“ towar.

— Co zrobiłem. Tak się poniżyłem. Jak ja go przywitałem w moim domu, a jak on mnie przyjął. Nawet do jednego obiadu nie zaprosił, ciotki nie przedstawił.. Zawstydził mię przed obcymi.. Ja goniłem za jego powozem.. Ale cóżem ja winien. Przecież on mię do tego doprowadził.. A ja jeszcze wziąłem od niego te odzież.. Jeszczem mu dziękował i życzenia złożył.. Ach, gdybym w tej chwili miał przy sobie 5 rubli.. A on.. on. Na kogoż będę narzekał? Tak to już zawsze bywa. Taki jest los bogaczy: Za cenę kilku łachmanów i jednego życzliwego słówka okupują serca swych braci „kapcanów“, by ci potem wszędzie rozgłaszali ich ofiarność i szczodrobliwość:

— Dobrze ,bardzo dobrze — sam się karcił — ja sam winę ponoszę. Czemu nie robię specyalnych przygotowań, gdy przyjeżdża do mnie wujek z Bereszta. Wszyscy siadamy razem do stołu, spożywamy to samo co w ciągu całego roku: Krupiankę z kwaśnem mlekiem, albo kwaśne mleko z krupianką. Któż zmusił mię do zmiany tego porządku, kiedy on do mnie przyjeżdżał. „Takie to już szczęście bogaczy“. Ale nic. Stokroć nie. Wolę u moich braci żebrać, niż wziąć od niego choć sznurka od trzewików..

Rozglądał się dokoła i widząc, że nikt nań nie zwraca uwagi, szybko rozwiązał tłumoczek i jedno ubranko po drugiem wyrzucał przez otwarte okno..

Doznał ulgi, jakby mu ciężki kamień spadł z serca..

— Teraz przestałem być „kabcanem“. Jestem znowu „Baal habajith“ z Cycelnik.

———o———

Kiedy Chaim Chajkel wrócił do domu wszyscy spotykając go, obsypywali pytaniami: Jak się wuj miewa, czy dał mu jakieś zajęcie, czy kazał dać mu towar na kredyt itd. itd.

Chaim Chajkel odpowiadał tylko:

— Umarł.

— Umarł.

— Kto umarł?

— Wuj.

— Wuj umarł?

— Umarł. Umarł..

Z ust jego nic więcej wydobyć nie można było prócz tych 2 słów:

— Umarł, umarł..

— Baruch dajan emeth — odpowiadali Cycelniccy..

Przełożył [illegible] Codek.

współpracy z demokracyą francuską. Jeżeli Lloyd George trwać będzie przy tem, że jest gotów do współpracy z demokratycznym krajem francuskim to można mu tylko życzyć powodzenia. Jeżeli on jednak rozumiał pod tem to, że chce pracować tylko z pewnemi partyami francuskiemi pod pozorem, że tylko te partye są prawdziwie demokratycznemi, to trzeba mu zwrócić uwagę na to, że Francya nikomu nie pozwoli na ingerencyę w jej politykę wewnętrzną".

„Journal des Debats" pisze: „Lloyd George uważał za konieczne podkreślić, iż chce pracować z demokracyą francuską. Nie można jednak teraz zbadać, czy Lloyd George chciał spowodować tem wyrażeniem jakiś dyssonans między nim a francuskim rządem. Lecz pismo liczy na to, że w Izbie nie padnie ani jedno słowo, któreby mogło dać pretekst do [illegible] polityki angielskiej".

„Liberté" pisze, że [illegible] z europejskiego stanowiska wychodząc, należy się obawiać, że mowa Lloyd Gorge'a ośmieli Niemcy do oporu w nadziei na pomoc Anglii. Zasadniczo mówił Lloyd George o sosunkach francusko-angielskich w ogólnikowych tylko choć ciepłych frazesach.

ZE SPRAW ZYDOWSKICH.

Sprawozdanie Herberta Samuela o sytuacyi w Palestynie.

Palestyna b-ę-d-z-i-e- żydowską siedzibą narodową.

Londyn. (Tel. wł.). Pisma angielskie donoszą, iż dnia 23 maja wystąpił Herbert Samuel na zebraniu wybitnych posłów obu izb ze sprawozdaniem o sytuacyi w Palestynie i przyszłości polityki angielskiej wobec syonizmu. Zebranie odbyło się z inicyatywy lorda Percy'ego. Przewodniczył lord Robert Cecil.

Ciekawe jest sprawozdanie z przemówienia Herberta Samuela, jakie ukazało się w osławionej „Morningpost". Sprawozdawca parlamentarny tego pisma donosi:

„Lord Robert Cecil przewodniczył zebraniu przedstawicieli wszystkich stronnictw, jakie odbyło się w sali parlamentu z inicyatywy lorda Percy'ego, celem wysłuchania sprawozdania Herberta Samuela ze sytuacyi w Palestynie. Na zgromadzeniu przybyło też kilku członków Izby lordów wśród nich lord Lamington (znany wróg syonizmu Red.) książę North-Cumberland i inni.

Zgromadzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Jak się jednak dowiadujemy od obecnych na zebraniu, wywarł Wysoki Komisarz Palestyny bardzo dodatnie wrażenie na większości obecnych. Wkońcu zebrania postawił **Asquith** wniosek, wyrażający Herbertowi Samuelowi podziękowanie, ja jego owocną działalność. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono. Sir Herbert Samuel jest doskonałym mowcą; przedstawia on słuchaczom sprawę, o której mówi w sposób jasny, argumenty rozwija umiejętnie i ściśle. Powtórzył on kilka razy w swem przemówieniu, że zadaniem jego było zabezpieczenie sprawiedliwej administracyi angielskiej. W dalszym ciągu oświadczył Herbert Samuel, że

imigranci żydowscy przedstawiają element pod każdym względem podatny

dalej, że Żydzi czynią wciąż wielkie postępy, wreszcie, że

Palestyna będzie żydowską siedzibą narodową,

jakkolwiek nie w tym duchu, w jakim sobie to wyobrażają najskrajniejsi syoniści. Niezawodnie zwiększy się znacznie ilość Żydów w Palestynie, a też ostatecznie stanowić będą tam większość".

W dalszym ciągu odpowiedział Herbert Samuel na szereg pytań, zadanych mu przez uczestników, zebrania, pytań dotyczących szczegółów jego sprawozdania. Między innemi zapytano go w jaki sposób, stojąc na stanowisku samostanowienia narodów, usprawiedliwić można usiłowanie Żydów, zmierzające do tego, by w kraju stanowić większość, a temsamem objąć władzę nad ludnością arabską. W odpowiedzi na to oświadczył Herbert Samuel, że gdyby w ten sposób rozumiano zasadę samostanowienia narodów, wówczas niemożliwą byłaby kolonizacya Ameryki i Australii.

Warto zaznaczyć, że wśród obecnych znajdowało się wielu wybitnych wrogów syonizmu.

—o-o—

Z PALESTYNY.

Konfer. robotników żydowskich.

Jerozolima. (ŻBK.). Rada przedstawicieli robotników żydowskich w Palestynie uchwaliła zwołać drugą konferencyę robotników żydowskich w Palestynie na dzień 15. czerwca do Tel Awiw.

Obligacye gminy Tel-Awiw.

Jerozolima. (ŻBK. Rząd palestyński zezwolił radzie miasta Tel- Awiw na wydanie municypalnych obligacyi na 80,000 funtów. Obligacye będą zwrócone po 20 latach, dywidenda zaś wynosi 6 proc. Bawiący obecnie w Palestynie sędzia Rosenblatt udaje się dnia 2 czerwca do Ameryki celem rozsprzedania obligacyj w Nowym Jorku. Budżet Tel Awiw wynosi około 20,000 funtów.

—oo—

ZE SPRAW PALESTYNSKICH.

Socyalistyczne biuro Funduszu Podwalin.

Nowy Jork. (ŻBK.). Biuro Funduszu Podwalin powołało do życia nowy departament celem zorganizowania robotników żydowskich dla akcyi na rzecz Keren Hajesod. W skład departamentu wchodzą reprezentanci wszystkich organizacyi narodowo-socyalistycznych (Poale Syon, Żyd. nar. zw. robotn., Ceire Syon) oraz przywódcy robotników, sympatyzujących z ideą Funduszu Podwalin.

„Joint" popiera projekt Ruttenberga

Nowy Jork. (ŻBK.). Na ostatniem posiedzeniu „Jointu" uchwalono wyasygnować 50,000 funtów dla realizacyi projektu hydroelektryfikacyjnego inż. Ruttenberga.

Powodzenie Funduszu Podwalin w Ameryce.

Nowy Jork. (ŻBK.). Jak donosi biuro Funduszu Podwalin w Stanach Zjednoczonych, wpłynęło do biura w ostanim tygodniu (do 12 maja) w gotówce 73,252, 98 dolarów. Łącznie więc z zebraną już dawniej sumą 1,637,802,14 dolarów wpłynęło dotąd 1 milion 711 tysięcy 55 dolarów.

ZE SW'ATA ZYDOWSKIEGO.

Echa wybuchu w synagodzie budapeszteńskiej.

Budapeszt. (ŻBK.). Policya tutejsza aresztowała 4 osoby z kośród organizacyi „Budzących się", podejrzane o spowodowanie wybuchu w synagodze podczas kazania (o czem w swoim czasie donieśliśmy. — Red.). Wkrótce wytoczony będzie proces przeciwko aresztowanym.

Komisaryat dla spraw narodowościowych na Białorusi.

Ryga. (ŻBK.). Z Mińska nadeszła tutaj wiadomość, że komisaryat ludowy spraw narodowościowych na Białorusi, który w swoim czasie został rozwiązany wskutek konfliktu z władzą lokalną, na rozkaz dany z Moskwy, został ponownie zorganizowany. Na stanowisko kierownika komisaryatu wyznaczony został p. Lewin.

Nędza żydowskich akademików we Wiedniu.

Młodzież akademicka, której najdotkliwiej dała się we znaki wojna, obecnie znajduje się w straszliwej nędzy ekonomicznej i musi walczyć z nadzwyczajnemi trudnościami, aby w ciężkiej walce o byt doprowadzić do końca przerwane z powodu wojny studya. **Społeczeństwo zdaje sobie jasno sprawę ze znaczenia jakie posiada młodzież dla społeczeństwa i dlatego organizuje energiczną akcyę celem zorganizowania pomocy dla akademików.**

Podobnie jak w Polsce, gdzie **powstały** komitety obywatelskie, złożone z **najpoważniejszych** obywateli, tak i we **Wiedniu,** gdzie akademicy żydowscy, przeważnie **obcokrajowi — cierpią straszną nędzę — zorganizował się komitet obywatelski, na którego czele stoją nadrabin Dr. H. Chajes, prof. uniw. Dr S. Ehrman i Dr Zwi Lauterpacht**; w skład szerszego **komitetu wchodzą** najwybitniejsi obywatele wiedeńscy ze **sfer politycznych, finansowych, naukowych szereg profesorów uniwersyteckich, literackich** (A. Schnitzer, F. Salten) etc. Wspomniany komitet wydał broszurę agitacyjną z gorącym apelem do społeczeństwa, aby poparła hojnie tę doraźną akcyę. Datki przyjmuje komitet żydowskich związków uniwersyteckich Wiedeń IX. Zimmermannplatz 8.

Skon wybitnego działacza syońskiego.

Onegdaj zmarł nagle w Hadze jeden z najbardziej czynnych i zasłużonych syonistów, kierownik haskiej centrali Żyd. Funduszu Narodowego, Natan **Gross**. Zmarły pochodził z Galicyi. Od najwcześniejszych lat brał czynny udział w ruchu poale-syońskim. Wespół z Kapłańskim redagował pismo poale-syońskie, które wówczas wychodziło w Krakowie.

Na 8 kongresie syońskim zwrócił na siebie uwagę znakomitem przemówieniem, w którem podkreślił społeczno-ekonomiczną stronę problemu palestyńskiego. Dr. Bodenheimer poruczył mu wtedy zorganizowanie biura naczelnego Ż. F. N. Z tą chwilą zakończył błp. Gross swą działalność w partyi, poświęcając się ze ścisłą bezstronnością sprawom ogólno-syońskim, kierując pracami haskiego biura Ż. F. N.

Cześć Jego pamięci!

Tym P. T. Prenumeratorom, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty, wstrzymamy z dniem 5-go czerwca wysyłkę naszego pisma.

Warunki prenumeraty podajemy w nagłówku.

— Do konsumu „Pomoc", Stradom 13, nadszedł większy transport ubrań dziecięcych, sandałów skórzanych najlepszej jakości we wszystkich numerach oraz płócienne półbuciki białe i kolorowe, jakoteż buciki męskie, damskie i dziecinne czarne i bronzowe.

—o-o—

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z okazyi zaręczyn naszego koch. brata i szwagra p. H. Goldberga z p. P. Öhlberg z Radłowa serdecznie gratulują 1009 Jakóbowie Ankerowie.

Z okazyi zaręczyn naszego koch. brata i szwagra p. H. Goldberga z p. P. Öhlberg z Radłowa serdecznie gratulują 1009 Salomonowie Szmajowie.

Z okazyi zaręczyn mojego koch. brata p. H. Goldberga z p. P. Öhlberg serdecznie gratuluje 1009 Hela Goldberg.

KRONIKA.

Kraków, 30 maja.

Zgromadzenie w sprawie ordynacyi wyborczej w Krakowie.

W niedzielę odbyło się w sali Kahału krakowskiego z inicyatywy stronnictwa syońskiego zgromadzenie w sprawie ordynacyi **wyborczej**. Sala napełniona była po brzegi **poważnymi** obywatelami, wśród których znaczną część stanowili ortodoksi.

Posła Dra Thona przywitał Dr Hilfstein, **wspominając** o jego jubileuszu pracy. Zgromadzeni przywitali posła Thona owacyjnie. **Po wyborze prezydyum**, do którego wszedł **adw.** Dr L. Lustbader jako przewodniczący i pp. Monderer i Dr Herschdörfer, jako zastępcy, zabrał głos poseł Dr Thon, który w półtora godzinnym referacie wśród ogólnego napięcia przeszedł istotne postanowienia projektu ordynacyi wyborczej, wskazując jej niesprawiedliwość wobec miast, mniejszości narodowych i robotników.

Referat urozmaicony barwnymi przykładami i cytatami, które wywoływały wesołość na sali i gromkie oklaski pod adresem mowcy, zakończył poseł Thon roztrząsaniem sprawy jednolitego frontu stronnictw żydowskich i omawianego w prasie projektu zespolenia się mniejszości w celu obrony swych zagrożonych praw wyborczych.

Mowca wśród gromkich oklasków krytykował politykę „Szlome Emuneh", która nie tylko tu w kraju, ale i sprawie palestyńskiej szkodzi sprawie narodowej i z religii czyni sobie drabinę dla antynarodowych celów politycznych. Nie mniej stronnictwo mowcy propaguje sojusz wszystkich stronnictw żydowskich, o ile „Szlome-Emune" staną na stanowisku narodowej współpracy wobec endeckiego przeciwnika a porzucą stanowisko megalomanii partyjnej.

Szczególnie miejsca krytykujące „Szlome Emuneh" darzyła publiczność gorącemi oklaskami. — Mowca na końcu wyraził nadzieję, że ordynacya jednak dozna sprawiedliwej korektury.

Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło podaną już swego czasu (Nr. 110) w naszym piśmie rezolucyę, protestującą przeciw obecnemu projektowi.

Poczem przewodniczący Dr Lustbader, ponieważ nikt nie zgłosił się do dyskusyi, zamknął zgromadzenie, odkładając za jego zgodą dalszą część porządku dziennego „ordynacya wyborcza do kahałów" do następnego zgromadzenia, które wkrótce zwołanem będzie.

Zmiana czasu na kolejach państwowych.

Dyrekcya Kolei Państwowych komunikuje: W myśl ustawy sejmowej wprowadza się na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej o godzinie 24 z 31 maja na 1 czerwca b. r. rachubę czasu według południka środkowoeuropejskiego. Dla przejścia z obecnego czasu wschodnio-europejskiego na czas środkowo-europejski przesunie się w nocy z 31 maja na 1 czerwca o godzinie 24, wskazówki zegarów wstecz o jedną godzinę tj. na godzinę 23-cią.

Skutkiem tego pojawi się przejściowej nocy na zegarach czas od godziny 23 do 24 dwukrotnie. Godzinę dodatkową (po cofnięciu wskazówek) oznacza się jako 23 Aoo do 24 Aoo. W nocy przejściowej ulegną z tego powodu odjazdy pociągów spóźnieniom, które będą na wszystkich stacyach podane do publicznej wiadomości wywieszkami przy kasach i poczekalniach. Osoby mające zamiar wyjechać w nocy z 31 maja na 1 czerwca, powinny zatem w własnym interesie zasięgnąć informacyi w kasach kolei o czasie odjazdu pociągów.

Z dniem 1 czerwca br. wchodzi w życie nowy plan jazdy na wszystkich liniach P. K. P. Zmiany uwidocznione są w ściennych planach jazdy.

W noc przejściową tj. z 31 maja na 1-go czerwca odjedzie pociąg pospieszny Nr 6 do Warszawy o godzinie 23.29, pociąg Nr 16 zamiast o godzinie 0.50 do Warszawy odjedzie o 23 A do Łodzi, a pociąg Nr 126 do Dziedzic o godzinie 23 A16. Pociąg pospieszny Nr 1 do Lwowa nie będzie już uruchomiony przejściowej nocy, odjedzie natomiast nowy pociąg pospieszny Nr 203 o godzinie 1.48. Pociąg osobowy Nr 25 odjedzie do Lwowa spóźniony o godzinie 23 A 40. Pociąg Nr. 613 do Nowego Sącza i Krynicy o godzinie 23.40, a pociąg Nr. 1215 do Zakopanego i Nowego Sącza o godzinie 23 A 45.

Wyjazd Wł. Mickiewicza z Krakowa.

— **Władysław Mickiewicz** odjechał dziś o godzinie 6'30 rano z Krakowa do Warszawy, skąd we środę odjeżdża do Paryża. Na dworcu kolejowym obecnym był między innymi celem pożegnania gościa p. wiceprezydent Sare.

—o-o—

— **Uroczystość w zakładzie sierót w Krakowie.** Wychowankowie zakładu sierót przy ul. Dietla uczcili w dniu 28 bm. dzień urodzin swej opiekunki, pani Róży Rockowej. W pięknie udekorowanej sali znalazł się cały wydział i mnóstwo gości. Przemówienia wygłosili: kierownik zakładu p. Spirer w imieniu zarządu, p. Sprecherowa w imieniu wydziału i p. Danziger w imieniu krajowego komitetu sierót woj. Produkcye gimnastyczne dzieci, śpiewy i okolicznościowe deklamacye spotkały się z ogólnem uznaniem.

— **Zjazd oficerów zdemobilizowanych.** Otrzymujemy następujący komunikat od kom. organizacyjnego Zjazdu Oficerów zdemob. (Adres Komitetu: Warszawa, Marszałkowska 48-9). Komitet organizacyjny ustalił termin Zjazdu na dzień 25-go czerwca br. i, aby osiągnąć możliwie dokładny obraz poglądów masy oficerów zdemobilizowanych, zatwierdził następujący sposób przedstawicielstwa oraz działalności: 1) Na dwudziestu wyborców jeden delegat. 2) Delegaci z miejscowości, posiadających organizacye zdemobilizowanych oficerów, przedstawiają Zjazdowi pełnomocnictwa za pieczęcią reprezentowanej organizacyi i podpisem jej przewodniczącego i sekretarza, ze wskazaniem liczby członków oraz liczby obecnych na zbraniu wyborczem. 3) Delegaci z miejscowości, gdzie dotychczas nie istnieją organizacye zdemobilizowanych, przedstawiają listę wyborców z własnoręcznymi podpisami tych ostatnich i ich adresami, zaświadczone podpisem przewodniczącego oraz sekretarza zebrania, w celu wyboru delegtów publicznie zwołanego. 4) Istniejące organizacye zdemobilizowanych oficerów są proszone o przesłanie do Komitetu Organizacyjnego swych statutów do dnia 31 bm. 5) O wyborze delegatów, ich nazwiskach i liczbie przewodniczący zebrania wyborczego winien zawiadomić Komitet Organizacyjny najpóźniej w dniu 15 czerwca br.

Komitet Organizacyjny zawiadamia, że lokale dla delegatów zostaną przygotowane oraz że są czynione starania o uzyskanie dla nich ułatwień komunikacyjnych.

— **„Tydzień harcerski" w Krakowie.** W niedzielę rozpoczęły się w Krakowie uroczystości „Tygodnia harcerskiego". W programie znajduje się m. in. zjazd drużyn prowincyonalnych, ćwiczenia i zabawy harcerskie itd.

— **Z towarzystwa opieki szpitalnej nad dziećmi.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem rektora Zolla Walne Zgromadzenie Towarzystwa Opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie. Po wysłuchaniu sprawozdań dyrekcyi szpitala św. Ludwika i kolonii leczniczej w Rabce, Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości smutny stan funduszów lecznicy rabczańskiej. Ze sprawozdania skarbowego okazało się, że na pierwszy sezon będą mogły pojechać do Rabki tylko te dzieci w liczbie 80, których rodzice lub opiekunowie będą w stanie przyczynić się do kosztów ich utrzymania wydatniejszym zasiłkiem. Wysłanie drugich 80 dzieci za opłatami znacznie zniżonema będzie tylko wtedy możliwe, jeżeli „dzień kwiatka", który się odbędzie 18 czerwca br. oraz inne ofiary i spodziewane subwencye państwowe zasilą odpowiednio fundusze Towarzystwa. W nawiązaniu do tych sprawozdań wywiązała się żywa dyskusya nad sposobmi pomnożenia funduszów kolonii rabczańskiej. Dokonano wyborów na następne trzechlecie. Przewodniczącym wybrano ponownie rektora Zolla.

—oo—

KRONIKA POLICYJNA.

— **Nożowcy.** Wczoraj na plantach koło ul. Mikołajskiej Władysław Figura (lat 20) i Wilhelm Zapała (lat 23) wszczęli ze sobą kłótnię, która zakończyła się bójką na noże. Obaj poważnieni poranili się wzajemnie. Podczas aresztowania awanturników Figura stawiał policyantowi opór, przyczem usiłował posterunkowego ugodzić nożem. Zajście to wywołało wielkie zbiegowisko.

— **Na gorącym uczynku.** Do mieszkania Tomasza Klahra, dozorcy na Wawelu, w czasie chwilowej nieobecności właściciela, wszedł wczoraj jakiś opryszek i począł przygotowywać garderobę a inne przedmioty do wyniesienia. W tej chwili nadszedł Klahr i przytrzymawszy złodzieja, oddał go w ręce policyi. Okazało się, że niefortunny złodziej nazywa się Adam Szychacz i ma lat 17.

— **Znowu służąca.** Policya aresztowała 22-letnią Józefę Dydułę, służącą, która na szkodę swej pracodawczyni, Felicyi Wiesenfeld, zamieszkałej przy ul. Brzozowej, skradła garderobę wartości 40.000 mk, poczem zbiegła ze służby.

— **Wdzięczny „ubogi".** Do policyi doniosła Zofia Chudek, służąca w klasztorze przy ul. Warszawskiej l. 6, że onegdaj podczas wydawania obiadów ubogim skradziono jej z kosza garderobę i bieliznę wartości kilkudziesięciu tysięcy mk. Policya aresztowała jednego ze sprawców tej kradzieży w osobie Bolesława Zapalskiego (lat 14), włóczęgi, który przyznał się, że rzeczy skradzione sprzedał jakiejś nieznanej kobiecie za 18.000 mk.

—oo—

Z kraju.

Bochnia. Z Bochni piszą nam. Z zadowoleniem zauważyć można budzące się na nowo życie żydowskie w naszem mieście. Młodzież, która przez pewien czas przypatrywała się obojętnie pracy kilku członków, przystąpiła do wspólnej intenzywnej pracy. Wielka ilość młodzieży uczy się z ochotą języka hebrajskiego. Gdyby starsi obywatele naszego miasta więcej się interesowali rozwojem języka hebrajskiego, szkoła hebrajska rozwijałaby się nader pomyślnie.

Biblioteka „Hatchija" ma przeszło 2,000 dzieł, a między nimi bardzo ładny dział hebrajski. Zasługą to pani S. Greiwer i ruchliwego Wydziału.

Czytelnia natomiast jest uboga i zaniedbana. Ostatnio urządzony żywy dziennik, który bardzo trafnie naszkicował stosunki partyjne i grube ryby miejscowe, udał się znakomicie, dochód był przeznaczony na bibliotekę.

Sekcja amatorska pod zarządem bibljoteki odegrała dramat p. t. „Król Lear" Gordina, w Sali Kina Zorza. Dobrze odegrali swoje role p. R. Schweber jako Cham Lea i p. S. Goldman, jako reb Duwidł. Na ogólne żądanie postanowiono odegrać sztukę poraz drugi. Komitet zwrócił się do Zarządu Kasyna z prośbą o pozwolenie odegrania sztuki — otrzymano jednak za sprawą burmistrza, demokraty p. Dra Wcisły pisemną odpowiedź, że w kasynie można tylko odegrać sztukę w języku polskim. Ciekawem jednak jest, że podróżującej trupie ukraińskiej, która odegrała sztukę w języku ukraińskim, oddano salę.

W rocznicę śmierci chaluca Szragi Gerstel z Bochni, który poniósł bohaterską śmierć w Palestynie, gdy spieszył z pomocą swoim braciom w Jaffie, urządziła tutejsza młodzież nabożeństwo żałobne, na którem po odśpiewaniu kilku pieśni żałobnych i odmówieniu psalmów przemówił p. Schweber imieniem młodzieży, a brat zmarłego Markus skreślił działalność bohaterskiego chaluca.

Nowo wybrana Komisja Z. F. U. spełnia należycie swoje zadanie. Obecnie pracuje się intenzywnie nad rozsprzedaniem szekli (Mosze).

—oo—

Ukarany w dwa lata po zbrodni. Szeregowiec Konstanty Duszyński dnia 12 kwietnia 1920 roku w lesie Snireczki w powiecie Mińsko-Mazowieckim zabił wystrzałem z karabinu Majera — Chaima Rozenberga. Obrabowawszy trupa, zbiegł i ukrywał się do marca r. b. Aresztowany przez żandarmerję, stanął dnia 24 bm. przed wojskowym Sądem Okręgowym. Ten skazał go na karę śmierci, nie podając skazanego do łaski Naczelnika Państwa. Obrońca zgłosił zażalenie nieważności.

Dział sportowy.

Polska—Szwecya 2:1 (1:0)

Cały polski świat sportowy tak był pewny przegranej z teamem szwedzkim, że wiadomością o zwycięstwie nie potrafiono się już szczerze cieszyć; przyjęto ją ogólnie z niedowierzaniem.

Nawet przed nadzwyczajnemi wydaniami „Tygodoika Sportowego“, który ogłosił dosłownie autentyczny telegram najpoczytniejszego dziennika sportowego Sztokholmu, kiwano z niedowierzaniem głowami. a dowcipniejsi pomrukiwali o śprostowaniach...

Nie jest to dowodem braku zaufania do samych graczy, ale raczej kompletne niedowierzanie czynnikom sportowym, które są za imprezy odpowiedzialne.

My nadeszłym wiadomościom wierzymy, ale dzielimy ze światem sportowym wiarę, że zasługę i laury zwycięstwa zbierać winni tylko gracze, którzy prócz szczęśliwego dnia, umieli wydać ze siebie pewnie duszę aby ratować hono swych barw. Chwilowo brak nam bliższych dat, nie znamy przebiegu gry ani okoliczności, wśród jakich się odbyła.

Jednego jednak jesteśmy już pewni, że każdy nowy szczegół przysporzy chwały pojedynczym graczom, ale poniży zespół i inicyatorów. Nie powinniśmy tembardziej, upojeni zwyctęstwem, pogodzić się z istniejącym stanem rzeczy, ale wciąż i bez ustanku szturmować o reorganizacyę w Związku, szczególnie Komisyi reparacyjnej.

Z teatru, literatury i sztuki.

Z teatru im. J. Słowackiego.

„Walka kobiet“, komedya w 3 aktach Scribe‘a i Legouve'go. Reżyserował p. Maryan Jednowski.

Eugenjusz Scribe, najlepszy obok Sardou‘a i Augiera technik i rutynista sceniczny starej szkoły francuskiej jest do dziś dnia grywany we Francyi. Scribe nie daje bezpośrednio życia, które właściwie stylizuje. Naogół ludzie jego nie żyje. I cieszą się zdecydowaną sympatyą, albo zupełną antypatyą widowni, którą umial Scribe wzruszać, a nawet rozczulać, wkładając w swe utwory zarówno wstrząsające momenta polityczne, jak i uczuciowe.

W „walce kobiet“, widzi się całego Scribe'a, niewiadomo gdzie się tam mógł pomieścić wspólnik Legouve.

W tej niefrasobliwej komedyi Scribe‘a prowadzą kobiety walkę o mężczyznę z większym wdziękiem, niż w jego „Szklance wody“, gdzie obie kobiety, królowa i księżna, ponoszą w wojnie oficera Mashama zupełną porażkę, bo porzuca obie.

„W walce kobiet“ zwycięża|ą w szlachetnym boju o młodziutkiego Henryka de Flavigneul młodziutka Leonia de la Villegontier. Ciotka jej hrabina d‘Antreval zdołała wykrzesać z duszy pięknego kawalera, rycerza bez skazy, iskry.. bezgranicznego szacunku.

Leonia jest naiwną, mało doświadczoną, wprost głupiutką dziewczynką, zaś hrabina jest Talleyrandem w spódnicy. Dzięki bystrości umysłu mądrej i uroczej hrabiny ocalało życie Henryka. A jednak mimo niepospolitych zalet tej arystokratki i przeciętności Leoni zdobyła Leonia miłość banity.

To już żelazno prawo natury, że młodość lgnie do młodości. Hrabina musi się zadowolić swoim de Grignonem, szlachcicem odważnym w słowach, tchórzliwym w czynach.

Wszystko się kończy pogodnie, jak przystoi w sztuce Francuza. U Rosyanina Surguczewa ma w „Skrzypcach jesiennych“ taki sam problem, finał pesymistyczny, tragiczny.

Przy popisowej grze pp. Bednarzewskiej, Nowakowskiego i Jednowskiego nie raził przestarzały aparat sceniczny Scribe‘a wraz z jego monologami. listami, tyradami itp.

W. Fallek.

— Z „Bagateli“. „Hallo-dada“, chronique scandaleuse w pięciu aktach Corti'ego i Erney‘a.

Autor, czy autorzy „skandalicznej kroniki“ więcej wprowadzali na scenę skandalu, niż dowcipnej kroniki. Nie uważam np. ani za dowcipne, ani smaczne ośmieszanie fizycznej ułomności dyr. P., czy starcze ględzenie reż. L. („cesarz“). Mało zabawną była sylwetka recenzenta Trąby Narodu, jeszcze mniej interesującą postać Dra F-ra. Brakło pieprzu aktualności. W potoku słów można było wyłowić tylko kilka rybek dowcipu.

Mimo to oklaskiwano hallo-dadaistyczną „kronikę“ dzięki znakomitemu wykonaniu zwinnej jak gazela, przednim blaskiem świecącej gwiazdy operetkowej Hanki Ordon, pierwszorzędnemu kabareciście i tancerzowi, dzielnemu reżyserowi imprezy, Winiaszkiewiczowi, wybornie imitującemu Solskiego, Minowiczowi i zabawnemu Koszutskiemu. Na wyszczególnienie zasługuje również p. Kuczyński. Tylko kilka pań (wśród nich siostry „Czarnej Mańki“) grało i śpiewało poniżej wszelkiej krytyki.

— Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj „Dziady“ z p. Nowakowskim w roli Gustawa Konrada. — „Walka kobiet“, wytworna komedya Scribe‘a, grana będzie we środę i czwartek bieżącego tygodnia. Na sobotę przygotowuje teatr 4-aktowy dramat historyczny L. Rydla „Ostatni“ z końcowych lat Zygmunta Augusta. W Zygmuncie Auguście gra prawie cały personal z p. Sosnowskim (rola tytułowa).

— Z teatru „Bagateli“. W przygotowaniu „Lekarz na rozdrożu“, cztery akty z epilogiem Bernarda Shaw, próby w reżyseryi p. Węgierki dobiegają do końca.

„ Czwarty wymiar i teorya Eisnteina: odczyt pod pow. tyt. wygłosi dyr. Jan Paczowski we wtorek 30 bm. o godz. 7-ej, w auli I-szej Szkoły Realnej (Studencka 12). Wstęp dla członków Tow. Metapsychicznego 50 mk., dla gości 100 mk.

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Dziady“.
Środa: „Walka kobiet“.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA

Wtorek: „Żydówka“.

TEATR „BAGATELA“

Wtorek: „Ten, którego biją po twarzy“.
Środa: „Ten, którego biją po twarzy“.

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI“

Wtorekć „Król się bawi“.
Środa: „Szał miłości“.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł

Kiedy będzie uchwalony projekt ustawy o ochronie lokatorów.

Poseł Suligowski w sprawie ustawy o ochronie lokatorów udzielił przedstawicielowi „Kurjera“ następujących informacji:

— Drugie czytanie ustawy w komisji już ukończono. Trzecie czytanie odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia. Oczywiście nie załatwimy tego na jednym posiedzeniu, sądzę jednak, że w czerwcu ustawa ta wpłynie na porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu.

Zdaniem p. Suligowskiego ustawa zostanie załatwiona definitywnie w bieżącej sesji sejmowej, aczkolwiek pewne ugrupowania sejmowe rozmyślnie opóźniają ten projekt. Położenie jest przecież takie, że dłużej z tą sprawą zwlekać nie można.

Zagadnięty w tej sprawie były minister poseł Grzędzielski, przedstawiciel P. S. L., wyraził również przekonanie, że ustawa w sprawie mieszkaniowej będzie załatwiona bezwarunkowo w sesji bieżącej.

Przemysł włókienniczy na II. „Targach Wschodnich“. Łódzki Związek przemysłu włókienniczego w Polsce, otrzymawszy i w tym roku do dyspozycyi na czas II. ‚Targów Wschodnich“ we Lwowie, które się odbędą od 5—15 września br. jeden z najpiękniejszych pawilonów tzw. „Pałac Sztuki Polskiej“ wystosował w ostatnich dniach okólnik do wszystkich swoich członków z zachętą do wzięcia udziału w Targach. Okólnik ten podnosi gospodarczą doniosłość Lwowa jako najbardziej na Wschód wysuniętego wielkiego miasta handlowego, posiadającego doskonałe połączenia kolejowe z Rumunią oraz z Ukrainą i zwraca uwagę iż Ci przemysłowcy włókienniczy, którzy wystawiali w zeszłorocznych /„Targach Wschodnich“ byli z osiągniętych wyników ze wszech miar zadowoleni.

Przemysłowcy czescy w Polsce. Biuro transportowe „Cedok“ w Pradze organizuje wycieczkę przemysłowców czechosłowackich do Ameryki, która po drodze ma zawadzić o Warszawę i Gdańsk. Projekt wycieczki znajduje się narazie w stadyum przygotowawczem i dopiero po wpłynięciu dostatecznej ilości zgłoszeń będzie można ustalić termin wyjazdu i programu. Proponowany jest dwudniowy pobyt w Warszawie i jednodniowy w Gdańsku.

Handel polsko-angielski. „Times“ notuje wzmożenie się handlu angielsko-polskiego w roku 1921. W porównaniu z rokiem poprzednim import angielski do Polski wzrósł o 15.000 ton, import polski do Anglii o 160.000 ton.

Traktat handlowy polsko-austryacki. Jak słyszymy, w dniach najbliższych, już dnia 1 czerwca br., przybyć ma do Warszawy delegacya rządu austryackiego w celu podjęcia rokowań o traktat handlowy między Polską a Austryą. Spodziewać się należy, że rokowania o ten traktat, odpowiadający w równym stopniu interesom obu państw, potoczą się gładko i rychło doprowadzą do rezultatu.

Finanse.

Kredyt dla weksli kupieckich w P. K. K. P. Centrala Związku Kupców w Warszawie otrzymała z ministeryum przemysłu i handlu następujące pismo:

W odpowiedzi na pismo z dnia 20 marca 1922 w sprawie kredytu dla weksli kupieckich w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, ministerstwo przemysłu i handlu zawiadamia, że w sprawie powyższej interwenjowało w P. K. K. P.

Pismem z dnia 15 maja 1922 P. K. K. P. zakomunikowała, że nie odmawia solidnym firmom kupieckim kredytów bezpośrednich, o ile są one w możności przedstawić weksle, wynikające z tranzakcyj handlowych w myśl wymagań ustawy.

Jednocześnie Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nadmienia, że z kredytów dyskontowych korzystają przemysłowcy, przedstawiający weksle z podpisami kupców, a oprócz tego są przyjmowane weksle kupieckie do skupu.

Budżet na rok 1923. W ministeryum skarbu rozpoczęła się intenzywna praca nad preliminarzem budżetowym na rok 1923. W najbliższych dniach odbędzie się w ministeryum wspólna konferencya wszystkich naczelników wydziałów, względnie referentów finansowych poszczególnych ministeryów, celem zastanowienia się nad ulepszeniem szematu budżetowego. Ministeryum skarbu zamierza zgodnie z konstytucyą przedstawić Sejmowi budżet na rok 1923 w październiku b. r.

Giełda warszawska z 29 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 4005—3970, sprzedaż 3980, kupno 3950. Franki francuskie tranz. 368½—367½. Funty szterlingi tranz. 17925—17850. Kor. czeskie tranz. 79⅛ Czeki: Gdańsk tranz. 14·25—14·20, sprzedaż 14·25— kupno 14·20. Belgia tranz. 336¾—335⅝—336, sprzed. 338, kupno 334. Berlin tranz. 14·15—14·30—14·20, sprzedaż 14·40, kupno 14. Londyn tranz. 18000—17825 sprzedaż 18075, kupno 17875. Nowy Jork tranz. 4000—3975, sprzedaż 3975, kupno 3955. Paryż tranz. 371—367½, sprzedaż 379½, kupno 365½. Praga tranz. 78¼ 78⅝—78½. Szwajcarya tranz. 782, sprzedaż 786. kupno 778. Wiedeń tranz. 40—39¼—39·40, sprzedaż 40, kupno 39.

Kursa dewiz w Zurychu z 29 bm. (PAT). Berlin 186·, Holandya 203·—, Nowy Jork 522·¾, Londyn —·—, Paryż 47·62, Medyolan 27·½—, Bruksela —·— Kopenhaga —·—, Sztokholm 135·½, Chrystjania 95·¼ Madryt 82·½, Buenos Ayres 190·—, Praga 10·05, Budapeszt 0·64, Bukareszt —·— Zagrzeb 188·, Warszawa 0·13, Wiedeń 0·05.⅛, Austr. stempl. 0·05.⅛.

Min. Darowski o życiu gospodarczem Polski

Kraków, 30 maja.

Przedstawicielowi A. W. udało się uzyskać wywiad z ministrem pracy i opieki społecznej Darowskim. P. minister oświadczył, iż przybył do Krakowa na zaproszenie komitetu Centralnego Związków Zawodowych w celu wysłuchania postulatów Zjazdu w sprawie prawodawstwa społecznego. Minister zaznaczył, iż rozwój ustawodawstwa socyalnego leży nie tylko w interesie klasy robotniczej, lecz i w interesie państwa. Minister stwierdził, że w obecnej chwili uruchomiony przemysł polski nie osiągnął norm przedwojennych. Liczba zatrudnionych robotników dosięga ledwie 75% ilości przedwojennej. W przemyśle mineralnym 48%, we włókienniczym 63%, w przetworach zwierzęcych 74%, w hutnictwie 60%. Co do produkcyi, to i ona pozostaje znacznie w tyle w porównaniu z produkcyą z przed wojny.

Następnie oświadczył minister Darowski, że ministerstwo Pracy ujawia wielką energię w sprawie pierwszorzędnej wagi nie tylko dla klasy robotniczej, ale i dla państwa, a mianowicie w sprawie załatwiania zatargów zbiorowych i zawierania umów zbiorowych. Działalność ministerstwa Pracy na tem polu uwydatniła się bardzo. Minister wspomniał o trudnościach politycznych, z jakiemi dotychczas rząd polski musiał się liczyć. Obecnie kiedy już mamy układ górnośląski, spodziewam się, oświadczył minister, że i więcej środków i uwagi będzie poświęcone sprawom socyalnym.

Minister podkreślił z naciskiem, że nie patrzy pesymistycznie i wierzy, że postulaty robotników tak w społeczeństwie, jak i w rządzie znajdą należyte zrozumienie.

Z kolei zwrócił minister uwagę na kryzys przemysłowy w Europie, który utrudnia i Polsce wejście na normalne tory życia gospodarczego. Zdaniem ministra Ministerstwo Pracy spełnia swą rolę. Ministerstwo Pracy uważa, że obecnie najważniejszą rzeczą jest utrzymanie w ruchu dotych czasowych warsztatów pracy i uruchomienie dalszych.

W zakończeniu oświadczył minister przedstawicielowi A. W., iż stwierdza on, że w ogóle u masy robotniczej jest należyte zrozumienie ciężkiej sytuacyi gospodarczej, czego wyrazem jest załatwienie kompromisowe poważnych zatargów, jak w przemyśle węglowym, metalowym, włókienniczym. Zawarte umowy w rolnictwie pozwalają przewidywać dobre wyniki pracy i na tem polu gospodarczem.

Indagowany, co sądzi o wynikach konferencyi w Genui w zastosowaniu do życia ekonomicznego Polski, oświadczył minister, iż nie spodziewał się on, by konferencya ta przyniosła jakie pozytywne rezultaty dla spraw walutowych w Polsce. Jednym z głównych pozytywnych wyników konferencyi dla Polski jest ten, iż konferencya będzie kontynuowaną. Zerwanie jej mogłoby bowiem odbić się ujemnie na naszej sytuacyi wewnętrznej. Polska przedewszystkiem potrzebuje koniecznie pokoju dla przeprowadzenia olbrzymiego programu gospodarczo-finansowego, jaki ją oczekuje.

Rokowania francusko-amerykańskie na tle konfer. hagskiej.

Bordeaux. PAT. Między Paryżem a Waszyngtonem odbywa się w dalszym ciągu wymiana zdań w sprawie konferencyi haskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych jest zdania, że pierwszym warunkiem podjęcia dyskusyi z sowietami z pewnemi szansami osiągnięcia pomyślnych wyników musiałoby być poprostu wycofanie przez sowiety ich memorandum przedstawionego na konferencyi genueńskiej. Ponieważ jednakże takie ustępstwo ze strony sowietów jest bardzo mało prawdopodobne, wobec tego również mało prawdopodobnym jest udział Stanów Zjednoczonych w pertraktacyach z sowietami.

Bordeaux. PAT. Podczas bankietu wydanego przez nowojorską Izbę handlową, prezydent Izby wygłosił mowę, w której między innemi podkreślił zmiany, jakie zaszły w opinii amerykańskiej na korzyść Francyi, która broniła w Genui zasad uczciwości i sprawiedliwości międzynarodowej.

Premier Ponikowski w Chyrowie

Chyrów. PAT. W sobotę wieczorem przybył tu prezydent ministrów wraz z wojewodą Grabowskim i kuratorem okręgu szkolnego Sobińskim. Przed zakładem wychowawczym OO. Jezuitów ustawiona była cała młodzież zakładu wychowawczego z gronem nauczycieli na czele. Odbyła się uroczysta akademia. Przed wyjazdem prezydent wygłosił dłuższe przemówienie do młodzieży zebranej w auli. Odjeżdżających gości pożegnała zebrana na dziedzińcu młodzież wznosząc okrzyki na cześć najwyższego przedstawiciela rządu polskiego.

Premier w Przemyślu.

Przemyśl. PAT. Przybył tu z Chyrowa przez Dobromil prezydent ministrów wraz z towarzyszącemi mu w podróży osobami. W gmachu starostwa przedstawiła się prezydentowi ministrów kapituła przemyska z ks. biskupem sufraganem Fischerem na czele, marszałek powiatowy Drużbacki, burmistrz Kostrzewski wraz z radą miejską, urzędnicy starostwa ze starostą Bocheńskim na czele oraz inne władze miejskie. Z Przemyśla udał się p. prezydent ministrów do Przeworska, skąd pociągiem kolejowym odjechał do Warszawy. Przed odjazdem p. prezydent ministrów przyjął raport miejscowego starosty.

—o—

Pomoc Polski dla Ukrainy.

Warszawa. (M. Tel. wł.) W porozumieniu z rządem Ukrainy sowieckiej, rząd polski wysyła na Ukrainę pociąg ratowniczy polskiego Czerwonego Krzyża.

Nowy poseł niemiec. w Warszawie

Warszawa. (M. Tel. wł.) Nowy poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher odbył dziś dłuższą konferencyę z min. Skirmuntem.

Pomyślny wynik polsko-sowieckiej konfer. kolejowej.

Lwów. (A. W). Trwająca tu od paru tygodni konferencya delegatów sowieckich z delegatami polskimi w sprawie uruchomienia ruchu tranzytowego z Polski na Ukrainę przez Podwołoczyska zakończyła dzisiaj dyskusyę w ogólnych zarysach. Doszło do porozumienia w całym szeregu spraw. W bieżącym tygodniu sprawy te omawiane będą szczegółowo.

—o—

Finlandya a układ warszawski.

Helsingfors. PAT. Półurzędowa prasa finlandzka pisze, że nie może być dwóch zdań co do zawarcia przez Finlandyę sojuszu z państwami bałtyckiemi. Błąd Holskiego — zdaniem gazety — polega na tem, że nie starał się on przeprowadzić najpierw rokowań o wytworzenie związku z Łotwą i Estonią, ponieważ dopiero na tej podstawie mogłaby być mowa o rozciągnięcie tego związku dalej na południe. „Unsi Suomi" i szwedzki organ „Hufwudsstadoladet" stwierdza, że Finlandya powinna zawrzeć sojusz wojskowy z Polską i pozostałemi państwami bałtyckiemi. Pisma te występują przeciwko aktowi warszawskiemu z powodu jego rzekomej niejasności. Większa część prasy fińskiej broni się przed zarzutem nielojalności wobec Polski, zwracając uwagę, że konwencya warszawska nie została odrzuconą, lecz tylko odłożono jej ratyfikacyę.

—o—

Rumunia będzie eksportować znaczne ilości zboża.

Bukareszt. PAT. Rada ekonomiczna rumuńska omawiała kwestyę exportu płodów rolniczych w bieżącej kampanii. Zbiory będą obfite i pokryją potrzeby wła-ne kraju w zupełności, tak, że pozostanie znaczna nadwyżka do exportu. Rząd zamierza ułatwiać handel i wymianę produktów z zagranicą.

I. Trudności angielsko-irlandzkie.

Leafield. PAT. Debaty irlandzkie zakończyły się dziś w Londynie. W ciągu tygodnia zbadano dokładnie wszystkie możliwości i lojalne środki zakończenia sporu między obu partyami irlandzkiemi. Okazało się, że można znaleźć wspólną platformę dla zapatrywań opozycyi i rządu prowizorycznego na traktat angielsko-irlandzki.

Przed wyjazdem Poincare'go do Londynu.

Leafield. PAT. „Daily Telegraph" podaje, że Poincare, który w czerwcu ma przybyć do Londynu, będzie podejmowany przez Lloyda George'a prawdopodobnie w jego wiejskiej posiadłości Chequers.

ARBITRAŻ W SPRAWACH UBEZPIECZENIOWYCH MIĘDZY POLSKĄ A NIEMCAMI

Warszawa. (A. W) Dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych w ministeryum pracy, dr. Stanisław Juszkiewicz, wyjeżdża jutro do Genewy, celem zakończenia arbitrażu polsko-niemieckiego, związanego ze sprawą rozliczań ubezpieczeniowych pomiędzy Polską a Niemcami. Rozliczania te dotyczą ubezpieczeń społecznych w byłym zaborze pruskim.

Z giełdy.

Kraków, 29 maja.

Giełda walut przedstawiała dziś na ogół obraz zniżki. Dolary straciły 100 p., frnki 5 p., funty szt. 200 p., a korony austr. 3 p. Marki niemieckie i korony czeskie bez zmiany.

Rynek akcyj mało ożywiony przy kursach niezmienionych.

Giełda krakowska z dnia 29 maja 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy i wpłaty Kupno	Czeki, przekazy i wpłaty Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	3900·—	4000·—	3900·—	4000·—	—
Dol. kanadyjskie	3830 —	3900 —	3800·—	3900 —	—
Franki franc.	360·—	370 —	360·—	372·—	—
Franki belgijskie	325 —	340·—	325·—	340·—	—
Franki szwajc.	765·—	785·—	765·—	785·—	—
Funty szterlingi	17.600	18.100	17.600	18.100	18.100
Marki niemieck.	14·—	14·50	14·10	14·60	14·35
Korony austr.	—·36	—·39	—·36	—·39	38½
Kor. czesko-sł.	76·—	78·—	78·50	79·50	79·—
Kor. węgierskie	4·75	5·1	4·80	5·20	—
Kor. szwedzkie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duńskie	830·—	860·—	830·—	8[illegible]0·—	—
Lei rumuńskie	24·—	26·—	26·—	28·—	—
Liry włoskie	205·—	215	205·—	215·—	—
Floreny holend.	1540·—	1600·—	1540·—	1600·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	750·—	8[illegible]0·—	
Bank Małopolski	650·—	725·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	600·—	650 —	625—640
Handl. Sp. akc. „Impox"	225·—	275·—	
„Polski Glob" I-III em.	700·—	800·—	
C. Hartwig. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	1600·—	1800·—	
H. Cegielski, Poznań „ex"	2450·—	2600·—	2500—2520
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	1100·—	1300·—	1175—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	1600·—	1700·—	650—1675
Zakłady amunic. „Pocisk"	700·—	800·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	1100·—	1200·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	6000 —	6300·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A	6200·—	6500·—	
„Tepego" Tow. dla prz. gór.	5000·—	5500·—	
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1900·—	2100·—	2000-2050, ex"
Elektr. w Sierszy I-III em	—·—	—·—	
„Okocim" T. A.	5600·—	6000·—	
„Pozet" Powsz. zakł. bud.	850·—	950·—	
Fabr. przet. ł. w Trzebini	3800·—	4000·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2850·—	3000·—	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	4700·—	4900·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	5300.—	5500·—	3350—
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Tarma" f. ag. Jaworznickich	4100·—	4600	

Gdańsk. (Tel. wł.) Marka polska 7·07½, przekaz 7—7·12½, dolary 290½.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow. M. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7